

Sygn. akt II Ka 83/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Podwójniak (spraw.)

Sędziowie: SO Janusz Adamski

SR (del.) Beata Młynarczyk

Protokolant: sekr. sąd. Monika Szukalska

przy udziale Prokuratura Prokuratury Rejonowej w Zduńskiej Woli Iwony Cypryńskiej-Stępień,

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2017 r.

sprawy **J. S.**,

oskarżonego o czyn z art. 157 § 1 kk,

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego K. Ł.,

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 28 grudnia 2016 r. wydanego w sprawie II K 319/14,

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

2. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od:

a) oskarżyciela posiłkowego K. Ł. kwotę 20,00 (dwadzieścia 00/100) złotych tytułem poniesionych w postępowaniu odwoławczym wydatków oraz wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 100,00 (sto 00/00) złotych,

b) oskarżonego J. S. kwotę 20,00 (dwadzieścia 00/100) złotych tytułem poniesionych w postępowaniu odwoławczym wydatków oraz wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 100,00 (sto 00/100) złotych.

sygn. akt II Ka 83/17

UZASADNIENIE

J. S. został oskarżony o to, że:

w dniu 04 marca 2014 roku w miejscowości W., gm. S., woj. (...) spowodował u K. Ł. naruszenie narządu czynności ciała w ten sposób, że kierując samochodem m-ki J. (...) nr rej. (...) najechał na pokrzywdzonego, który na skutek potrącenia upadł na ziemię i doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości podudzia prawego z sińcem stopy prawej oraz sińca i otarcia naskórka podudzia lewego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności kończyny dolnej prawej na czas dłuższy niż siedem dni,

tj. o czyn z art. 157 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli wyrokiem z dnia 28 grudnia 2016 roku wydanym w sprawie II K 319/14 przyjął, że oskarżony J. S. w dniu 04 marca 2014 roku na terenie posesji w miejscowości W. 7B, gm. S., woj. (...) kierując samochodem m-ki J. (...) nr rej. (...) nieumyślnie potrącił pokrzywdzonego K. Ł., który w wyniku upadku doznał

awulsyjnego złamania głowy strzałki kolana prawego z sińcem stopy prawej oraz sińca i otarcia naskórka podudzia lewego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności kończyny dolnej prawej na czas dłuższy niż siedem dni, to jest dokonał czynu wyczerpującego dyspozycję art. 157 § 1 i § 3 k.k. i na podstawie art. 66 § 2 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne w stosunku do oskarżonego J. S. warunkowo umorzył na okres próby 1 roku.

Ponadto Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli na podstawie art. 67 § 3 k.k. zasądził od oskarżonego J. S. kwotę 1.000 złotych tytułem nawiązki na rzecz pokrzywdzonego K. Ł..

Zasądził także na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego kwotę 100 złotych tytułem opłaty oraz obciążył go poniesionymi w sprawie wydatkami. Natomiast na rzecz pokrzywdzonego K. Ł. zasądził od oskarżonego zwrot poniesionych kosztów zastępstwa adwokackiego.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego J. S. oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego K. Ł..

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na bezpodstawnym uznaniu, iż skutkiem nieumyślnego potrącenia przez oskarżonego pokrzywdzonego K. Ł., było awulsyjne złamanie głowy strzałki kolana prawego z sińcem stopy prawej oraz sińcem i otarciem naskórka podudzia lewego, które to obrażenia spowodowały u niego naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej siedmiu dni,
2. obrazę prawa materialnego tj. art. 157 § 1 i 3 k.k. poprzez jego zastosowanie i uznanie – na podstawie wadliwie ustalonego stanu faktycznego – że skutkiem zachowania oskarżonego były przyjęte w opisie czynu obrażenia pokrzywdzonego,
3. naruszenie prawa procesowego – art. 7 k.p.k. – mające wpływ na treść orzeczenia poprzez dowolną, wykraczającą poza swobodną, określoną w także przepisie ocenę materiału dowodowego,
4. naruszenie prawa procesowego – art. 410 k.p.k. – mające wpływ na treść orzeczenia poprzez oparcie się przy wydawaniu wyroku na okolicznościach innych niż ujawnione w toku rozprawy głównej,
5. naruszenie prawa procesowego – art. 5 § 2 k.p.k. – poprzez zaniechanie rozstrzygnięcia na korzyść oskarżonego wątpliwości, których w toku postępowania nie usunięto.

W konkluzji wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego K. Ł. zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4, 7 k.p.k. w zw. z art. 410 i 424 § 1 k.p.k. wobec dokonania dowolnej, apriorycznej oceny z naruszeniem zasady obiektywizmu, iż właściwości i warunki osobiste sprawcy przemawiają za tym, iż daje on rękojmię przestrzegania porządku prawnego w przyszłości w sytuacji, gdy prawidłowo i wszechstronnie ocenione okoliczności osobiste sprawcy pozwalają na postawienie wprost przeciwnego wniosku, przy jednoczesnym zaniechaniu przez Sąd I instancji ustalenia istotnych okoliczności przesądzających o bezzasadności zastosowanej reakcji prawnie – karnej takich jak postawa oskarżonego nie przyznającego się do winy, pomimo jednoznacznych dowodów świadczących o sprawstwie i winie oskarżonego, jego lekceważący stosunek do popełnionego czynu, niepoczucie się do odpowiedzialności za przypisany czyn, brak skruchy oraz przeprosin pokrzywdzonego – co dodatkowo czyni uzasadnienie niepełnym newszechstronnym i niespełniającym rygorów z art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k.,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia, których miał wpływ na treść wyroku polegający na niezasadnym przyjęciu, iż:

a) wina oskarżonego i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne w sytuacji, gdy biorąc pod uwagę sposób i okoliczności popełnienia czynu, działanie z niskich pobudek, a nadto wysoki stopień nasilenia złej woli sprawcy, motywację sprawcy zasługującą na potępienie – wina oskarżonego i stopień społecznej szkodliwości czynów są znaczne i na tyle wysokie, że nie pozwalają na zastosowanie przez Sąd meriti środka probacyjnego, jakim jest warunkowo umorzenie postępowania karnego,

b) oskarżony nieumyślnie potrącił pokrzywdzonego, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań pokrzywdzonego, komornika sądowego, aplikanta komorniczego oraz pozostałych świadków w sposób jednoznaczny wskazywał, iż oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim nagłym (*dolus directus repentinus*);

c) względem oskarżonego istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna, iż pomimo zastosowanego środka probacyjnego oskarżony będzie w przyszłości przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa w sytuacji, gdy biorąc pod uwagę postawę oskarżonego, jego dotychczasowy sposób działania, warunki i właściwości osobiste – brak jest podstaw do postawienia takiej tezy,

d) orzeczony wobec oskarżonego środek karny w postaci obowiązku zapłaty nawiazki w wysokości 1.000 złotych jest adekwatny, jak chodzi o wpływ czynu popełnionego przez oskarżonego na zdrowie pokrzywdzonego w sytuacji, gdy kwota ta nie jest odpowiednia zarówno jak chodzi o stopień winy oskarżonego, jak i wpływ zdarzenia na pokrzywdzonego,

1. obrażę prawa materialnego, a to art. 67 § 3 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego tytułem kwoty jedynie 1.000,00 zł podczas gdy kwota ta w żadnej mierze nie rekompensuje szkody i krzywdy doznanej przez pokrzywdzonego od oskarżonego.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesione w przedmiotowej sprawie apelacje – obrońcy oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie zasługiwały na uwzględnienie, bowiem zawarte w tych środkach odwoławczych zarzuty należało potraktować jako bezpodstawną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego.

W przedmiotowej sprawie Sąd meriti zgodnie z zasadami procesu karnego zebrał i zweryfikował zgromadzony materiał dowodowy opierając się przy tym o wymogi zarówno prawa karnego materialnego jak i procedury karnej. Zaznaczyć przy tym należy, że w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku przeprowadzono analizę istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy faktów. Również wnioski organu meriti wyprowadzone zostały o całokształt okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego (zgodnie z wymogami z art. 410 k.p.k.) odpowiednio do dyrektyw prawdy (zgodnie z art. 2§2 k.p.k.) oraz bezstronności (zgodnie z art. 4 k.p.k.), a co za tym idzie, nie stanowią one wyłomu w granicach zakreślonych przepisem art. 7 k.p.k. W tych uwarunkowaniach przekonywująco, a równocześnie w zgodzie ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego przedstawiono w oparciu, o jakie faktyczne i prawne przesłanki nadano walor wiarygodności jednym dowodom włączając je do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i nie dano wiary innym dowodom. Z tych też względów zarzuty zawarte w środkach zaskarżenia zarzuty pochodzące od skarżących nie mogły skutkować wzruszeniem zaskarżonego wyroku.

Warto wskazać, że ustalenia faktyczne dokonane w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k., pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, czy też wewnętrznie sprzeczne albo sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, jakie wyłączałyby możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. i związane z tym błędy w ustaleniach faktycznych może być skuteczny jedynie wtedy, gdy skarżący

wykaże, że Sąd orzekający – oceniając dowody – naruszył zasady logicznego rozumowania i nie uwzględnił przy ich ocenie wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów, pozostaje pod ochroną wskazanego przepisu Kodeksu postępowania karnego i brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia. Ma to miejsce, gdy nadto Sąd nie orzeknie z obrazą art. 410 k.p.k. i art. 424§2 k.p.k.

Złożona przez obrońcę oskarżonego apelacja w zasadzie opiera się na kwestionowaniu przedłożonej w sprawie opinii biegłego R. E., która to miała zostać przez sąd błędnie oceniona, co skutkowało przyjęciem, że działania oskarżonego wypełniły dyspozycję przypisanego mu czynu z art. 157 § 1 i § 3 k.k. Sporządzona przez biegłego opinia w sposób wyczerpujący opisuje doznane przez pokrzywdzonego obrażenia, a przy tym biegły w sposób szczegółowy odpowiedział na przedłożone pytania. Skarżący w apelacji wskazuje, że biegły R. E. dopuścił się oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Podkreślić przy tym należy, że dokonanie ustaleń faktycznych i ocena sprawstwa oskarżonego należy do prerogatyw sądu rozpoznającego sprawę, biegły wskazuje bowiem jedynie, czy do obrażeń mogło dojść w sposób przedstawiony przez pokrzywdzonego. Nie sposób przy tym uznać, aby to stwierdzenia opinii biegłego miały charakter rozstrzygający sprawę, a przy tym aby to właśnie ta opinia wpływała na ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności zeznań innych świadków. Jednocześnie skarżący w apelacji powołuje się na przedłożoną opinię prywatną R. B. oraz analizę przeprowadzoną przez W. K., które mają również charakter wybitnie ocenny. Jednocześnie Sąd I instancji słusznie wskazał na regułę antysubstytucyjną, która wyklucza traktowanie jako dowodów opinii prywatnych sporządzonych na zlecenie jednej ze stron postępowania, zwłaszcza kiedy w sprawie został powołany biegły sądowy przez organ procesowy. Jednocześnie fakt, że biegły R. E. wydał opinię na podstawie akt sprawy i zgromadzonej w niej dokumentacji medycznej nie dyskwalifikuje sporządzonej opinii, bowiem to do biegłego należy między innymi wybór metody, zatem okoliczność, że inny lekarz wskazuje na konieczność przeprowadzenia badania nie powoduje braków sporządzonej w sprawie opinii.

Wobec powyższego przedstawione przez obrońcę oskarżonego zarzuty należy uznać za chybione. Przede wszystkim trudno odnieść się do zarzutu obrazy prawa materialnego, bowiem sam skarżący wskazuje, że do obrazy przepisu art. 157 § 1 i § 3 miało dojść poprzez błędnie ustalony stan faktyczny. Podkreślić należy, że zarzut obrazy prawa materialnego ma zawsze samodzielny byt, a jego przesłanką jest twierdzenie skarżącego, że przy wydaniu orzeczenia doszło do wadliwej subsumcji ustalonych faktów pod przepis prawa materialnego, bądź też, że obrazą przepisu materialnego było zaniechanie takiej subsumcji (za: Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2008 r., III KK 230/08, OSNwSK 2008, poz. 2501, LEX nr 491425). Zatem podnosząc zarzucając obrazę prawa materialnego należy odnieść się do ustaleń dokonanych przez sąd, a więc do opisu czynu, który został przyjęty przez Sąd I instancji, w tym zakresie brak podstaw do kwestionowania dokonanej subsumcji.

Ponadto skarżący – obrońca oskarżonego – w swojej apelacji zarzuca także naruszenie art. 7 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. Przy czym w zakresie obrazy art. 7 k.p.k. nie wskazuje, poza opinią biegłego – co do której sąd odwoławczy wypowiedział się powyżej – w jakim zakresie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy został oceniony sprzecznie z zasadami logiki czy doświadczenia życiowego. Podkreślić przy tym należy, że nie wskazał w jaki sposób Sąd I instancji oparł wydane orzeczenie na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.), kiedy lektura uzasadnienia nie pozwala na wyciągnięcie takiego wniosku. Zaznaczyć należy, że nie można równocześnie podnosić zarzutu obrazy art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k., bowiem o naruszeniu przepisu art. 5 § 2 k.p.k. można mówić dopiero wtedy, gdy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób wyczerpujący i poddania ujawnionych na rozprawie dowodów ocenie zgodnie z regułami wskazanymi w art. 7 k.p.k., pozostaną nadal wątpliwości, które nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego. Natomiast jeśli z materiału dowodowego wynikają różne wersje przebiegu zdarzenia, to nie jest to równoznaczne z istnieniem wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k., bo w takim wypadku zastosowanie będzie miała reguła wyrażona w art. 7 k.p.k. - zasada swobodnej oceny dowodów. Sąd bowiem nie może uchylić się od oceny ujawnionych dowodów, nawet wówczas, gdy za wiarygodnością poszczególnych wersji przemawiają inne dowody, bo nie można interpretować art. 5 § 2 k.p.k. jako powinności czynienia ustaleń w oparciu o dowody najbardziej korzystne dla oskarżonego. Dopiero bowiem w sytuacji, gdy nie jest możliwe ustalenie w sposób pewny okoliczności faktycznych, zaś okoliczności korzystne dla oskarżonego konkurują z okolicznościami

dłań niekorzystnymi, zastosowanie znajduje reguła in dubio pro reo. Przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają więc charakter rozłączny, ponieważ nie dające się usunąć wątpliwości mogą powstać jedynie wówczas, gdy sąd orzekający, po wyczerpaniu wszystkich możliwości dowodowych, oceni materiał dowodowy zgodnie ze standardami wyznaczonymi przez zasadę swobodnej oceny dowodów (za: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 marca 2016 r., II AKA 51/16, (...) Prawnej LEX nr 2023560).

W niniejszej sprawie, analiza akt postępowania oraz uzasadnienia wyroku wskazuje na to, że sąd nie wykroczył poza granicę swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 k.p.k., opierając się przy tym na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, co znalazło także oparcie w sporządzonym uzasadnieniu. Wskazać należy, że prawidłowo ocenione zostały zeznania świadków zdarzenia, a to przede wszystkim przez pryzmat załączonych do akt sprawy nagrań z monitoringu. Dowody te pozwoliły na weryfikację zarówno wyjaśnień oskarżonego jak i zeznań pokrzywdzonego – oskarżyciela posiłkowego K. Ł., brak podstaw do kwestionowania ich oceny dokonanej przez Sąd I instancji. Tym samym dokonana wszechstronna ocena zgromadzonego materiału dowodowego pozwoliła na dokonanie jednoznacznych ustaleń, który są podstawą przypisania oskarżonemu występku z art. 157 § 1 i § 3 k.k., sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisku organu I instancji.

Także zarzuty podniesione w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego okazały się chybione. W istocie wniesiony środek odwoławczy sprowadza się do błędnego uznania przez Sąd I instancji, że zasadnym jest skorzystanie wobec osoby oskarżonego J. S. z instytucji warunkowego umorzenia postępowania.

Niemniej jednak w apelacji tej znalazły się w istocie podobne zarzuty do tych zawartych w apelacji obrońcy, a przy tym brak podstaw do powielania tych rozważań. Koniecznym jest odniesienie się do występujących rozbieżności.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że ustalenia dokonane przez sąd, co do zamiaru towarzyszącemu oskarżonemu zasługują na uwzględnienie. Skarżący wskazuje na towarzyszący J. S. zamiar bezpośredni nagły, co ma wynikać z materiału dowodowego w postaci zeznań świadków: pokrzywdzonego, komornika sądowego oraz aplikanta komorniczego. Niemniej jednak wskazać należy, że relacje tych świadków w części, w której wskazywali na takie działanie oskarżonego zostały uznane za niewiarygodne. Sąd odwoławczy podziela taką ocenę zeznań świadków – K. Ł., Ł. R., A. L. oraz W. A.. Słusznie Sąd I instancji wskazał, że brak podstaw do przyjęcia, że J. S. cofnął samochód przed uderzeniem w K. Ł., aby w jakikolwiek sposób „przygotowywał się” do uszkodzenia ciała pokrzywdzonego. Jednocześnie nagranie w aktach sprawy nie potwierdza, aby towarzyszący pokrzywdzonemu Ł. R. dobiegł do samochodu J. S. i wyciągnął ze stacyjki kluczyk, bowiem J. S. zatrzymał pojazd oraz wyszedł z niego sam. Nie sposób zatem uznać, aby towarzyszyła mu jakakolwiek determinacja w zadaniu obrażeń pokrzywdzonemu, a przy tym aby to reakcja świadków odwiodła go od podjęcia kolejnych działań, które miałyby spowodować szkodę u pokrzywdzonego. Niewątpliwie jednak swoim zachowaniem oskarżony naruszył reguły ostrożności, winien bowiem upewnić, że dźwignia zmiany biegów jest w odpowiednim położeniu i dopiero wówczas ruszyć. Dlatego też, zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że działanie oskarżonego było nieumyślne, w rozumieniu art. 9 § 2 k.k., co z kolei implikowało przyjęcie, że czyn popełniony przez oskarżonego wyczerpuje dyspozycję art. 157 § 3 k.k.

Jednocześnie sugerowana przez skarżącego błędna ocena materiału dowodowego nie mogła nastąpić poprzez brak przyznania się oskarżonego do winy. Nawet w sytuacji kiedy dowody jednoznacznie wskazują na popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, to przepisy polskiej procedury karnej nie nakładają obowiązku przyznania się oskarżonego do winy. Wskazać tutaj należy przy tym na subiektywny aspekt winy. Bowiem nawet w sytuacji kiedy obiektywne okoliczności zdarzenia, ocena dotycząca poczytalności, czy możliwości rozpoznania bezprawności czynu dokonana przez Sąd pozwala na przyjęcie winy oskarżonego, to nie obliuguje to podsądnego do podzielenia takiego stanowiska.

Przechodząc do zarzutów odnoszących się do zastosowania przez sąd I instancji instytucji warunkowego umorzenia postępowania wobec oskarżonego J. S., odnieść się należy do przesłanek warunkujących wykorzystanie wymienionej instytucji. Skarżący zarzuca przy tym przyjęcie przez Sąd I instancji, iż wina oskarżonego oraz społeczna szkodliwość

czynu nie są znaczne. Wskazać należy, iż słusznie sąd ustalił, że stopień zawinienia oskarżonego nie był znaczny. J. S. działał bowiem nieumyślnie, a spowodowanie obrażeń u pokrzywdzonego było wynikiem nieuwagi, które zostało wywołane zdenerwowaniem, roztrzęsieniem związanym z prowadzonymi czynnościami komorniczymi oraz osobami pokrzywdzonego oraz Ł. R., których obecność wiązała z osobą A. S., który oskarżony jest o popełnienie przestępstw na szkodę J. S.. Nie ulega przy tym wątpliwości, że oskarżony szybko zareagował zatrzymując samochód oraz z niego wysiadł. Także rozważania Sądu I instancji odnoszące się do ustalenia stopnia społecznej szkodliwości czynu są obszerne, drobiazgowo i zasługują na aprobatę sądu odwoławczego. Sąd dokonał bowiem całościowej, kompleksowej analizy elementów wskazanych przez ustawodawcę w art. 115 § 2 k.k. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy – wbrew twierdzeniom skarżącego – nie wskazuje na wysoki stopień nasilenia złej woli sprawcy, nie wynika to ze sposobu i okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu. Istotnie zachowanie oskarżonego charakteryzowało się wzburzeniem i było chaotyczne, oskarżony był przejęty, niemniej jednak działał nieumyślnie, a obrażenia doznane przez pokrzywdzonego były wynikiem niezachowania przez J. S. odpowiedniej ostrożności wymaganej przy prowadzeniu pojazdu. Sąd I instancji szczegółowo odniósł się do doznanych przez K. Ł. obrażeń, wskazując, że nie miało ono ciężkiej postaci, dość powiedzieć, że po zdarzeniu K. Ł. odmówił hospitalizacji i do wieczora brał udział w prowadzonych czynnościach egzekucyjnych. Zdaniem Sądu odwoławczego analiza popełnionego czynu przez pryzmat kwantyfikatorów zawartych w art. 115 § 2 k.k. pozwala przyjąć za sądem rejonowym, iż stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu nie był znaczny. Ponadto za chybione należy uznać kwestionowanie przez skarżącego wystawionej przez sąd I instancji prognozy kryminologicznej. Brak w przedmiotowej sprawie podstaw do przyjęcia, iż oskarżony jest osobą zdemoralizowaną. J. S. prowadzi akceptowany przez społeczeństwo tryb życia, a przy tym popełnienie przez niego występku, o który toczy się niniejsza sprawa miało charakter incydentalny. Tym samym słusznie Sąd uznał, że względem J. S. występuje pozytywna prognoza kryminologiczna.

Reasumując, Sąd I instancji poddał szczegółowej, a wręcz drobiazgowej analizie wszystkie przesłanki uzasadniające skorzystanie z instytucji warunkowego umorzenia postępowania. Przy czym podkreślić należy, że przyznanie się oskarżonego do winy, czy wyrażenie przez niego skruchy nie są warunkami koniecznymi do skorzystania z niej, a zatem kwestionowanie przez J. S. swojego sprawstwa nie wyklucza poddania go swoistej próbie jaką jest warunkowe umorzenie postępowania.

Także zarzuty odnoszące się do zasądzonej na rzecz pokrzywdzonego nawiązki nie zasługują na uwzględnienie. Kwestionowanie wysokości orzeczonego środka kompensacyjnego nie stanowi obrazy przepisu art. 67 § 3 k.k. – bowiem Sąd I instancji stosując wymieniony przepis orzeka w miejsce odszkodowania oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nawiązkę, którą to możliwość przewiduje wprost norma wymienionego przepisu. Niemniej jednak pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wskazuje na zbyt niską wysokość nawiązki powołując się na to, że oskarżony działał świadomie i celowo, chociaż takie działanie nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, o czym była już mowa powyżej. Ponadto Sąd I instancji szczegółowo odniósł się do analizy obrażeń doznanych przez oskarżonego, przede wszystkim awulsyjnego złamania głowy strzałki kolana prawego, które to wiązało się z unieruchomieniem prawej nogi pokrzywdzonego, nie powodowało jednak dodatkowych dolegliwości, a przynajmniej takowe nie zostały przez pokrzywdzonego wykazane.

Niewątpliwie wyrok warunkowo umarzający postępowanie zawiera rozstrzygnięcie „co do winy”, co prowadzi w świetle art. 447 k.p.k. do konieczności rozważenia elementów związanych z rozstrzygnięciem, jakim będzie orzeczenie co do okresu próby (art. 67 § 1 k.k.), a także rozstrzygnięcie co do środków karnych. Apelacja obrońcy oskarżonego jest bowiem apelacją co do całości wyroku, a tym samym odnosi się do rozstrzygnięcia co do winy oskarżonego. W niniejszej sprawie na pełną aprobatę zasługuje warunkowe umorzenie postępowania karnego na roczny okres próby. Bowiem czyn przypisany oskarżonemu oraz pozytywna prognoza kryminologiczna pozwoliły na przyjęcie, iż pomimo warunkowego umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego, a przy tym nie popełni przestępstwa. Nie można zapominać, iż na gruncie kodeksu karnego warunkowe umorzenie jest jednym ze środków, którymi dysponuje prawo karne, obok kar i środków karnych, w zwalczaniu i zapobieganiu przestępczości (por.: Komentarz do art. 66 Kodeksu karnego, Andrzej Zoll, System Informacji Prawnej LEX nr: 117069). Podjęcie przez

oskarżonego w okresie próby nieprawidłowego zachowania będzie stanowiło podstawę do podjęcia postępowania w przedmiotowej sprawie, co zdaniem Sądu odwoławczego wpłynie korzystnie na postawę oskarżonego. Jednocześnie w tym miejscu ponownie należy wskazać, iż na aprobatę zasługuje wysokość orzeczonej nawiązki, bowiem zasądzony środek kompensacyjny jest także elementem rozstrzygnięcia co do sankcji (art. 447 § 2 i § 3).

Mając powyższe na względzie na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 2 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. zasądzając na rzecz Skarbu Państwa od:

1. oskarżyciela posiłkowego K. Ł. kwotę 20,00 złotych tytułem poniesionych w postępowaniu odwoławczym wydatków oraz wymierzono mu opłatę za II instancję w kwocie 100 złotych,
2. oskarżonego J. S. kwotę 20,00 złotych poniesionych w postępowaniu odwoławczym wydatków oraz wymierzono mu opłatę za II instancję w kwocie 100 złotych,

nie znajdując żadnych podstaw do zwolnienia ich z obowiązku ich uiszczenia.

BEATA MŁYNARCZYK MAREK PODWÓJNIAK JANUSZ ADAMSKI